

# South Blunt System, Czasy Się Zmieniły

O-oł, South Blunt System

Przecież to nie wróci już tu, nie ma co pieprzyć  
Jest tylko wspomnień w huj, większość ma na pauzie ekstrip  
Bo każdy już na ful, poczuł ból i te męki  
Kiedy idziesz drogą pod prąd, ciężko nie dostrzec tej pętli  
Każdy na bank nadal lubi z melanżem  
Następny dzień przeznacza na żalobę nad tym hajsem  
Taka codzienność, gdyż znów męczysz się z kacem  
No i każdy w swoją stronę: szkoła, praca, kradzież, handel.

Ref.

Ty masz krzesło bez oparcia ten frajer ma kanapę  
Siedzisz w wagonie w przedsionku, a on ciśnie karilakiem  
Czasy się zmieniły kiedyś wileś skrzydła swe jak Dedal  
Kiedyś przędłeś swą nie picia, dziś ktoś je z twego talerza. 2x

O-oł, czasy się zmieniły

O, czasy się zmieniły

Kolejny trak znowu lecę na głośnikach  
Wtedy leciałem na mordę po tych klubach i odwykach  
Konkretna stypa, bliskie było słowo przypał  
Ale lzy tu nie dostrzegły, miałeś brat we mnie współnika  
Moje twoje, twoje moje wszystko podane na wintach  
Jeden kwadrat, wspólny biznes ciągle we dwóch na ulicach  
Hajs nas nie dzielił nawet jak z tym była lipa  
Wtedy były inne czasy z resztą ziomeczku bywa.

Ref.

Ty masz krzesło bez oparcia ten frajer ma kanapę  
Siedzisz w wagonie w przedsionku, a on ciśnie karilakiem  
Czasy się zmieniły kiedyś wileś skrzydła swe jak Dedal  
Kiedyś przędłeś swą nie picia, dziś ktoś je z twego talerza. 2x

Kiedyś leciał hip-hop w radiach na wszystkich ulicach  
Dzisiaj za pieniądze leci, ale do śmietnika  
Gdzie jest dawna biwa?  
Teraz na ekranie chłam, więcej rapu zobaczysz w telewizji "Trwam";  
Dziś 2% mięsa wije się, żyjemy się na wale  
Kiedyś czerpałeś z natury, dzisiaj nie ma jej wcale  
Pucki zlasowane przez reklamy pampersów  
Dzisiaj pieniądz nas dzieli, w portfelu coraz mniej pensów  
Żyjemy w świecie mody coraz mniej w tym sensu  
Co druga to modelka, a przynajmniej z gestów  
Z testów, facebook i gdzie na czacie dadzą dupy  
Możesz też iść do galerii tam za spodnie znajdziesz sztuki  
W tobie zaszufadkowania i braku własnego zdania  
Jeden za drugim jak baran będzie chodził na kolanach jak amat  
Za pustotą, która z drugą się o lepsze metki stara  
Czasy się zmieniły, a my na tych samych falach.

Ref.

Ty masz krzesło bez oparcia ten frajer ma kanapę  
Siedzisz w wagonie w przedsionku, a on ciśnie karilakiem  
Czasy się zmieniły kiedyś wileś skrzydła swe jak Dedal  
Kiedyś przędłeś swą nie picia, dziś ktoś je z twego talerza. 2x

Pamiętasz kradzione jabłka zawsze smakowały lepiej  
Dziś kradzione auta szmuglowane prosto z Niemiec  
Kiedyś nasz koleżanki uprawiały seks dla sportu  
Dzisiaj to młode mężatki matki nie chcianych bachorów  
Byliśmy beztroscy wiara w niewianą miłość  
Moja ex się ochajtała chce wpadać na sex i wino

Matka powtarzała ludzie są z natury dobrzy  
Pusta gadka jak masz problem zawsze zostajesz samotny  
Pamiętam szajkę z piaskownicy gang młodych łobuzów  
Piłkę jak Brazylijczycy graliśmy bez super butów  
Dziś połowa z zagranicy ryanaiem wraca w grudniu  
To fizyczni pracownicy polski syn z angielskich butów  
Każdy chce przyjąć bilon tak nas uczy Babilon  
Uczciwie żyjąc to lipą trzeba ukraść pierwszy milion  
Grafomański teksty nawijane w domu kumpla  
Dzisiaj to kozacki wers allegro leży na pułkach

Ref.

Ty masz krzesło bez oparcia ten frajer ma kanapę  
Siedzisz w wagonie w przedsionku, a on ciśnie karilakiem  
Czasy się zmieniły kiedyś wileś skrzydła swe jak Dedal  
Kiedyś przędłeś swą nie picia, dziś ktoś je z twego talerza. 4x